

(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini, F.Di Chiara) Jeśli o przyszłości Nainggolana i Pjanica lepiej nie mówić zbyt wiele, dobrze jest się skoncentrować nad dalszą przyszłością. Są nowe nazwiska do Romy, pierwszym z nich jest Amadou Diawara, 18-letni gwinejski pomocnik (ale dojrzewający w naszym kraju), który spisuje się dobrze w tym sezonie w Bologni, na tyle, że wywalczył pewne miejsce w zespole Donadoniego.

I to właśnie było mocną częścią spotkania, do którego doszło dwa dni temu w Mediolanie między dyrektorem sportowym Romy, Walterem Sabatini i dyrektorem Bologni, Claudio Fenuccim. Szepty mówią o zaawansowanych negocjacjach, mimo że gracz podoba się również Interowi (i nie tylko). Amadou jest wyceniany na około 10 mln euro, jednak rozmowy mogą mieć dużo szerszy charakter, gdyż Rossoblu podoba się też napastnik Giallorossich, Sadiq, który ma być wykupiony ze Spezji, z kolejnym młody, obrońcą Nurą. Oczywiście, nie ma sensu zaprzeczać, że na spotkaniu w Mediolanie nie rozmawiano również o przyszłości Sabatiniego, który dawno temu złożył dymisję przed prezydentem Pallottą. Obietnica, że zostanie uwolniony pozostaje jednak na ten moment czysto teoretyczna.

Warto też zauważyć, że w Anglii plotkują o zainteresowaniu Leicesteru Doumbią. Dla Romy byłoby to wybawienie, biorąc pod uwagę, że do domu wrócą zarówno iworyjski napastnik, jak i Iturbe z Ljajicem (któremu wygasa za rok umowa), którzy stawiają pod znakiem zapytania wykupienie El Shaarawyego, którego trzeba dokonać przed 30 czerwca.

Autor: abruzzi